

Szczepański, Janusz

Z dziejów władz miasta Gąbina w XV-XVIII wieku

Notatki Płockie 21/4-87, 24-25

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z dziejów władz miasta Gąbina w XV—XVIII wieku

Pierwszy przekaz historyczny, który wskazuje na istnienie w Gąbinie rozwiniętej organizacji miejskiej, pochodzi z roku 1425, ponieważ wówczas zanotowano, że Gąbin już posiada „consules et tota communitas”, a więc radę miejską i pospólstwo¹⁾.

Przedstawienie możliwie dokładnego obrazu powstawania władz miejskich Gąbina jest bardzo trudne, ponieważ przywilej lokacyjny nie zawiera bliższych danych o organizacji miejskiej istniejącej w chwili lokacji tego miasta.

Zgodnie z nadanym Gąbinowi ok. 1322 r. prawie niemieckim pierwotnie władzę sprawował tu wójt dziedziczny (dawny zasadzca). Wójt dziedziczny oprócz pewnej ilości łąnów, które otrzymywał na własny użytek, z czasem stał się właścicielem różnych sklepów, jatek, ogrodów. Jemu przypadała 1/6 część czynszów, opłacanych przez mieszczan na rzecz pana, on pobierał również 1/3 kar sądowych. Wójt gąbiński swe uposażenia gruntowe wykorzystał w ten sposób, że na swoich 6 łąnach osadził 10 mieszczan, płacących mu czynsz²⁾. Nie są znane uprawnienia wójta z racji posiadania jednego z dwu istniejących w Gąbinie młynów³⁾.

Znaczne dochody przynosiły wójtowi kramy rzemieślnicze noszące w Gąbinie w XVI w. nazwę jatek. Korzyści z kramów mogły być dwojakiego rodzaju: albo rzemieślników posiadających kramy oddawano wprost wójtom, przez co stawali się oni rzemieślnikami wójtowskimi; albo wójtom przyznawano pewien udział w czynszach i daninach uiszczanych przez rzemieślników na rzecz osady pana⁴⁾. Wójt w Gąbinie posiadał „sześć jatek miejskich”, ale nie wiadomo, jacy rzemieślnicy je użytkowali⁵⁾. Do najważniejszych uprawnień wójta należało sądownictwo nad ludnością miejską. Nie sprawował go jednak samodzielnie, lecz w gronie siedmiu ławników, jak tego wymagało prawo niemieckie. W Gąbinie wójt dziedziczny miał do pomocy wójta sądowego, zwanego w języku niemieckim landwójtem, najczęściej dobrego znawcę prawa niemieckiego.

W XVII i XVIII w. funkcje landwójtów w Gąbinie pełniła dziedzicznie rodzina Plucieńskich, która często sięgała po urząd burmistrza i po stanowiska w radzie miejskiej⁶⁾.

Już w I poł. XV w. część władzy wójtowskiej w Gąbinie zaczęła przejmować rada miejska na czele z burmistrzem. Wybory do władz miejskich odbywały się corocznie, spośród znaczniejszych kupców i rzemieślników (trudniących się również rolnictwem), należących z reguły do star-

szych i zamożniejszych rodów miejskich lub przynajmniej z nimi spokrewnionych. Dlatego wśród członków rady miejskiej Gąbina spotyka się przez długie lata nazwiska najstarszych rodzin gąbińskich: Lendzionów, Żerowskich, Gilów, Plucieńskich, Gronkiewiczów, które widnieją w najwcześniejszych zachowanych aktach miejskich Gąbina z początku XVII w.

Chociaż przestrzegano, aby wybrani urzędnicy miejscy mieli odpowiednie wykształcenie, tzn. żeby umieli czytać i pisać, w Gąbinie przez wiek XVII i XVIII udawało się to zastosować tylko przeważnie do burmistrza, wójta i pisarza miejskiego; reszta podpisywała się krzyżykami. Z chwilą powstania w Gąbinie rady miejskiej doszło do konfliktu wójta z organem reprezentującym rzeczywiste interesy miasta. Konflikt ten znalazł odbicie również w zachowanych aktach miejskich Gąbina.

Oto dwa niewinne fakty. W 1746 r. wójt gąbiński wysłał komisję, która zbadała szkody wyrządzone na folwarku wójtowskim przez burmistrza Janickiego⁷⁾. W 1793 r. z inicjatywy burmistrza Antoniego Gralewskiego i członków rady miejskiej oddział wojsk rosyjskich zarekwirował paszę dla koni z gospodarstwa landwójta Grzegorza Plucieńskiego w czasie jego nieobecności⁸⁾.

Po wcieleniu Gąbina do Korony w 1462 r. prerogatywy wójta zostały również ograniczone na rzecz starosty grodowego, który stał na czele funkcjonującego w Gąbinie sądu grodzkiego.

Akta miejskie Gąbina (akta landwójtowskie, wójtowskie i radzieckie) ukazują zakres kompetencji sądowniczych wójta-ławy, ławy miejskiej i sądu radzieckiego, dotyczących zarówno spraw kryminalnych jak i spraw mniejszej wagi — gwałt, fałszerstwo: wagi, miar i monety.

Spośród przestępstw kryminalnych, sądy wójtowskie i radzieckie Gąbina rozpatrywały najwięcej spraw o pobicie i zranienia oraz kradzieże. Wśród poszkodowanych — pobitych ogromny procent stanowiła ludność żydowska, co świadczy o dużej dozie antysemityzmu wśród mieszkańców Gąbina w XVII i XVIII w.

W czasie jarmarków i targów odbywających się w czwartki, wójt i burmistrz posiadali władzę osadzania w areszcie wszystkich ludzi zakłócających spokój w Gąbinie za wyjątkiem szlachty. Stąd też liczne skargi mieszczan gąbińskich na okoliczną szlachtę, np. Wawrzyniec Duski w 1725 r. wnosi skargę do sądu wójtowskiego na pana Pomorskiego, którego czeladź pobiła i zabrała mu ze stodoły siano⁹⁾. Zwykle

szlachcic lekceważył sobie wszelkie prawa miejskie, a mieszkając w Gąbinie nie chciał podlegać sądom wójtowskim i radzieckim. Mieszczanie gabińscy patrzyli z zawiścią na jurydyki szlacheckie¹⁰.

Do obowiązków burmistrza należało przestrzeganie sprawiedliwości miar i wag oraz cen produktów. Przepisy te godzą w ludność żydowską, która często skarży się na bezprawie członków rady miejskiej; w 1792 r. właściciel sklepu konfekcyjnego Mosiek Lewkowicz wniósł skargę do sądu radzieckiego na pisarza miejskiego Feliksa Wojciechowskiego, który w czasie zakupów, zabrał mu towar i miarę łokieć twierdząc, że właściciel sklepu oszukuje¹¹.

Obowiązkiem burmistrza było również karanie wszelkich wykroczeń przeciw Bogu i religii. W 1689 r. oddano natychmiast pod sąd Jana Węgrzyna, który skradł ze skarboxy kościelnej roczny dar cechu rzeźników gabińskich w wysokości 20 zł przeznaczony na świecę dla kościoła¹².

Głośnym echem po Gąbinie i okolicy odbiły się procesy o czary, których się namnożyło w I poł. XVIII w. W 1733 r. więziono i torturowano w ratuszu gabińskim niejaką Zygmontkę z Topólna, którą oskarżono o czary, ponieważ miała przyjąć komunie na mszy po uprzednim wypiciu wódki¹³. W 1740 r. taki sam los spotkał Mariannę Kowalkę, poddaną pana Jerzego Ciechomskiego, stolnika gostyńskiego¹⁴.

Sądy radzieckie odbywały się co tydzień; stąd tak duża ilość spraw często drobnych. Od ich wyroku można się było odwołać do sądu staro-

ścińskiego. Władze miejskie starały się, aby mieszkańcy Gąbina wywiązywali się ze swych obowiązków. Wśród ciężarów spoczywających na ludności Gąbina w XV—XVIII w. na uwagę zasługują: czynsz roczny, czynsze z domów, opłaty na rzecz kościoła, opłaty propinacyjne, robocizny (z włók), wysyłanie wozów na wojnę. W XVI w. każdy wóz winien być zaprzężony w jednego lub nawet cztery konie, napelniony żywnością, a przy wozie oprócz woźnicy powinno być 1 — 2 uzbrojonych pacholków. Ponieważ wyprawianie wozu było kosztowne, władze miejskie Gąbina wyprawiały jeden wóz wspólnie z Gostyninem i Osmolinem¹⁵.

Chociaż hegemonia patrycjatu gabińskiego była bezprzeczną, w XV i XVI w. w Gąbinie liczyło się również pospółstwo. W 1425 r. rajcowie wraz z pospółstwem miasta Gąbina przysięgają wierność królowi Władysławowi Jagielle i jego następcom¹⁶.

W ostatnim 10-leciu XVIII w. Gąbin przeżywał trudności finansowe, nie ma nawet funduszy na spłacenie pożyczki zaciągniętej u szlachcica Czajkowskiego w wysokości 2 tys. złotych. Władze Gąbina znajdują częściowe wyjście z trudnej sytuacji w sprzedaży gruntów miejskich bogatszym obywatelom; przeważnie członkom rady miejskiej, oczywiście po wygodnej dla nich cenie. Resztę pożyczki (1388 zł) spłacono po opodatkowaniu każdego obywatela sumą 7 zł i 3 groszy, na co szczególnie narzekało pospółstwo¹⁷.

Mieszkańcy Gąbina spłacali ten nowy podatek jeszcze z chwilą utraty niepodległości i aż do roku 1918.

PRZYPISY

1. Rykaczewski E., *Inventarium omnium...*, Paryż 1861, s. 337.
2. Kędziarska Z., *Lustracje dóbr królewskich województwa rawskiego 1564 i 1570*, Warszawa 1959, s. 102.
3. Tamże, s. 101.
4. Pazyra S., *Studia nad dziejami miast mazowieckich*, Lwów 1939, s. 141.
5. Kędziarska Z., *Lustracje...*, s. 102.
6. AGAD, Akta landwójtowskie, wójtowskie i radzieckie miasta Gąbina.
7. AGAD, Akta radzieckie Gąbina 1635 — 1770, s. 1183.
8. AGAD, Akta wójtowskie Gąbina 1786 — 1794, s. 322.
9. AGAD, *Dissoluta wójtowskie i radzieckie Gąbina, 1627 — 1799*, s. 287.
10. Pazyra S., *Studia...*, s. 306.
11. AGAD, *Dissoluta wójtowskie...*, s. 308.
12. AGAD, *Dissoluta wójtowskie i radzieckie Gąbina 1602 — 1726*, s. 432.
13. AGAD, *Dissoluta wójtowskie i radzieckie Gąbina 1627 — 1799*, s. 90-91.
14. Tamże, s. 102-103.
15. Pazyra S., *Studia...*, s. 266.
16. Rykaczewski E., *Inventarium...*, s. 337. „*Consules et tota communitas oppidi Gąbin spondent fidelitatem Vladislao Regi ac successoribus eius*”.
17. AGAD, Akta radzieckie Gąbina 1793 — 1796, s. 20-26.